GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12— miesięcznie złp. 4. —Numer pojedyńczy gr. 6.

№ 157

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 10 Czerwca 1828 roku we Wtorek.

Wiadomości Handlowe.

Giełda Warszawska dnia 9 Czerwca 1828 r.

Wexle.	Kurant Polski. Przed. zł.	g.	Kupują zł.	g.
Berlin, 100 R. Tal: 2 mies.	604	—	602	—
Gdańsk, 100 Tal. 2 m.	604	15	600	—
Hamburg, 100 B. Tal: 2 mies.	916	15	913	15
Lipsk, 100 R.T. (m.k.)	—	—	—	—
Londyn, 1 Funt. szt. 3 mies.	41	15	—	—
Paryż, 300 fran. 2 mies.	495			—
Wiedeń, 150 złł. r. w 20 X 2 m.	633			—

Gotowe Pieniądze	Kurant Polski. Przed. zł.	g.	Kupują zł.	g.
Złote Królewskie podwój. i pojedyń., za 100 zł. ważnych	—	—	—	—
Imperjały, „ 1 sztuka	—	—	—	—
Assygn- Ros. „ 100 rubli	173		—	—
Dukaty Hol. stare, 1 sztuka	20	$7\frac{1}{2}$	20	5
ditto austrjackie . . .	—	—	—	—
Pruski kurant 100 złote				

Papiery.	pr Ct	Kurant Polsk. Przed. zł.	g.	Kupują zł.	g.
Listy zastawne, za 100 zł. białe bez 1 2 i 3. kuponu	4	83	$22\frac{1}{2}$	83	$22\frac{1}{2}$
Assek. skar. 100 zł. w zamian za listy zast.				90	
Oblig. pragskie „ 100 zł. ditto	4			90	

WARSZAWA. — Na ostatnich targach płacono: Pszenicę od 20 do 24. Żyto od $14\frac{1}{6}$ do 15. Jęczmień od 13 do 15. Owies od 10 i 3 sr. gr. do 11 zł. i gr. 15 za korzec.

LONDYN dnia 30 maja. — ZBOŻE. Pszenica tylko bardzo piękna popłaca, z resztą niema pokupu. Jęczmień chociaż go mało na składach, zaledwie trzyma się w cenie. Odbyt owsa ograniczał się w zeszłym tygodniu tylko na miejscowe potrzeby, był więc mniéj znaczny. Fasoli szukają i dobrze za nią płacą. Groch bez odmiany. —Bil zbożowy odczytano po trzeci raz i przyjęto d. 25 t. m. w izbie niższéj; zaraz po odroczeniu będzie do izby wyższéj wniesiony.— KONOPIE, LEN i ŁOJ. Dwa pierwsze artykuły bez odmiany, ostatni niema dobrych targów, chociaż szczupłe są jego zapasy, staniał na 37 s 9 d, a nawet 37 s 6 d.

AMSZTERDAM d. 31 maja.— OLEJE. Rzepakowy 48 Fl, z dostawą na 1 września 44, na 1 października 43 do $43\frac{1}{2}$, na 1 listopada $42\frac{1}{2}$ do 43 Fl. — SIEMIENIA. Rzepak 876 do 309 Fl, Siemie lniane z morza balt. 175 do 240 Fl. Konopne 130 do 154 Fl.— PAPIERY PUBLICZNE. Bez odmiany lub z bardzo małą, ale niestały gorzéj. — ZBOŻE. Pszenica ma ciągle duży odbyt. Na wczorajszym targu płacono: Pszenicę polską 133 fn. białopstrokatą 245 Fl, ditto 128 do 129 fn. 230 do 232 Fl, pstrokatą 127 do 129 fn. 220 do 227 Fl. Żyto 119 do 121 fn. pruskie 150 do 156 Fl. Jęczmień holsztyński 111 fn. piękny 113 Fl. Tatarkę 118 fn. 119. Fl.

Wiadomości krajowe i Zagraniczne.

KRÓLESTWO POLSKIE. — *Warszawa.* — *Rada królewskiego uniwersytetu.* — Podaje do wiadomości: iż zapis JJPP. uczniów uniwersytetu na rok przyszły szkólny $18\frac{28}{29}$ rozpocznie się z dniem 1 września r. b., ukończy się zaś dnia 15 t. m. i zaraz dnia następnego kursa w uniwersytecie rozpoczęte zostaną.

Każdy przeto zamyślający być zapisanym w poczet uczniów królewskiego uniwersytetu, obrawszy sobie stałe mieszkanie, mając świadectwo kwalifikacyjne, potwierdzone przez towarzystwo elementarne, naprzód zapisuje się u inspektora jeneralnego, następnie u dziekana wydziału właściwego, a od tego uda się do kancellarji uniwersyteckiéj, gdzie uiściwszy się z opłaty stósownie do urządzenia poniżéj wyrażonego, i po złożeniu świadectwa szkólnego, zapisze się do album ogólnego. Na drugi dzień po zapisie odbierze matrykułę od rektora królewskiego uniwersytetu, po którą przychodząc obowiązany jest stawić się w mundurze dla młodzieży akademickiéj przepisanym.

Z doświadczenia przekonana rada, że nie jeden z przybywających do uniwersytetu, zapisawszy się tylko u inspektora jeneralnego, sądzi tém samém, jakoby już został uczniem uniwersytetu, i zaniedbuje przeto dalszego zapisu, a dopiero przy samym końcu roku, lub w przykrych dla siebie okolicznościach, zgłasza się do takowego, przeto, aby nikt niemiał na przyszłość najmniejszego powodu wymawiać się niewiadomością w téj mierze potrzebnych formalności, ostrzega: że zapis nietylko u inspektora jeneralnego, ale nawet i u dziekana, nie nadaje jeszcze tytułu ucznia uniwersytetu; każdy chcący nim zostać, obowiązany jest koniecznie zapisać się u rektora, i od niego w dowód tego otrzymać matrykułę, a w tenczas dopiero będzie mógł używać wszelkich praw, jakie uczniom uniwersytetu są nadane.

Urządzenie względem opłaty wpisowéj jest następujące:

1. Uczniowie uniwersytetu dzielą się co do opłaty wpisowéj: *a*) na opłacających rocznie złp. 100. *b*) na płacących rocznie złp. 25. *c*) na uwolnionych od opłaty.

2. Złp. 25 obowiązany jest złożyć corocznie każdy składający świadectwo ubóstwa według poniżéj przepisanych formalności.

3. Uwolnieni są zupełnie od opłaty: stypendyści, kandydaci do stanu nauczycielskiego ze zgromadzenia XX. Pijarów, kollaboratorowie lub nauczyciele szkół publicznych, lekarze wojskowi, magistrowie chcący dłużéj do uniwersytetu uczęszczać, tudzież synowie professorów i nauczycielów. Ci wszyscy jednak, ażeby do takowego zupełnego dobrodziejstwa przypuszczonymi być mogli, obowiązanymi są złożyć świadectwo odbytych z celującym postępem nauk.

4. Świadectwa niemożności opłaty wydawane być powinny na mocy protokularnego zeznania dwóch osiadłych obywateli na miejscu urodzenia lub pobytu familji ucznia, zaręczających pod odpowiedzialnością niemożność złożenia opłaty złp. 100.

Zeznania takowe mieszkających na wsi, czynione będą przed wójtem gminy i potwierdzone przez kommissarza delegowanego do obwodu; mieszkających w miastach wojewódzkich, powiatowych i innych, przed prezydentem, lub burmistrzem miejscowym, a potwierdzone przez kommissarza delegowanego do obwodu, lub przez kommissją wojewódzką; mieszkających w Warszawie, przed kommissarzem właściwego cyrkułu potwierdzone przez urząd municypalny.

Władze poświadczające zeznania protokularne, za rzetelność onych są odpowiedzialne.

Uczniowie z zagranicy przybywający, którzy dla niewiadomości powyższego świadectwa złożyć niebędą mogli, mogą od rady uniwersytetu, za uznaniem téjże zyskać uwolnienie od trzech części opłaty.

5. Wszelkie powyższe świadectwa, niemogą być wydawane na imie samych uczniów, lecz na imie ich rodziców, krewnych, lub opiekunów, wyjąwszy gdyby młodzieniec sam sobą zarządzał.

6. Świadectwa te wydawane będą bez stempla.

7. Świadectwa niemożności opłaty od władz administracyjnych składać winni wszyscy poraz pierwszy do uniwersytetu przybywający. Na dalsze zaś lata ich uczęszczania, rada uniwersytetu na mocy powyższych świadectw, według rapportów inspektora jeneralnego i dziekanów, potwierdzać będzie uwolnienia dla tych, którzy tylko złp. 25 płacić będą obowiązani. — Potwierdzenia takowego nieuzyskają i całą opłatę zł. 100 na dalsze lata wnosić muszą: *a*) ci, którzy wyjąwszy przyczynę słabości, rok zapisu utracą. *b*) którzy się okażą nieregularnymi, lub nieokażą należnych co rok postępów, albo w sprawowaniu się ściągną na siebie naganę, *c*) ci, o których się zwierzchność uniwersytecka przekona, iż żyją nad stan składających świadectwo ubóstwa, i że w wydatkach swoich niesą oszczędni.

Artykuł ten ściąga się równie do tych, którzy według artykułu 3go całkowicie od opłaty są wolni.

Do tego więc urządzenia JJPP, uczniowie uniwersytetu i zamierzający zostać nimi stosować się są obowiązani. Roku przeszłego mogła rada przyjąć i przed władzą, do któréj to należy, usprawiedliwić świadectwa niezupełnie przepisom wskazanym odpowiadające, a to z powodu: że nowo wydane urządzenie, wtedy po raz pierwszy ogłoszone, nie do każdego w swym czasie mogło dojść wiadomości. Przy nadchodzącym zaś zapisie nie będzie już mogła mieć żadnego względu i w uznawaniu świadectw ubóstwa za legalne, jak najściśléj przestrzegać będzie wszelkich w téj mierze przepisanych formalności, ostrzega zatém: że świadectwo w czémkolwiek tymże nieodpowiadające, wcale niezostanie przyjęte.— w Warszawie dnia 29 maja 1828 r. Rektor prezydujący *X. Szwejkowski.*— *Brodziński S. U.*

— *Z Płocka* 31 *maja.*— W dniu wczorajszym i dzisiejszym odbytém tu zostało, pod przewodnictwem P. Henryka *Nakwaskiego*, dziedzica dóbr *Nakwasina*, zebranie ogólne członków towarzystwa kredytowego ziemskiego okręgu województwa Płockiego, zagajone naprzód stosownym głosem przez prezesa kommissji wojewódzkiéj, a następnie przez prezydującego w zebraniu, na którém wybrani zostali na urzędników: — 1) Do komitetu: Jacek *Krępski*, właściciel dóbr Garkowa. — 2) Do dyrekcji głównéj: Henryk *Nakwaski*, prezydujący w zebraniu.— 3) Do dyrekcji szczegółowéj: Kajetan *Pląskowski*, właściciel dóbr Czarne. — Józef *Ołaszewski*, właściciel dóbr Przybujewa. — Karól *Duczyminski*, właściciel dóbr Orłowa. — Klemens *Luberadzki*, właściciel dóbr *Komunina*.— 4) Na prezesa następnego zebrania: Ignacy *Chełmicki*, właściciel dóbr Okalewa. — Na zastępcę Piotr *Nałęcz*, właściciel dóbr Steklinka.

ANGLJA — *Z Londynu dnia* 27 *maja.*— Dnia wczorajszego miał pan Huskisson posłuchanie u króla, i złożył w ręce jego pieczęć urzędu swojego. Kurjer umieszcza, że w miejsce pana Huskisson Sir H. Hardinge mianowany będzie. Pan Lamb będzie sekretarzem stanu Irlandji. Mówią, że także i pan Grant którego zdrowie niemało ucierpiało, chce się usunąć z ministerstwa; a podobno uczyni toż samo hr. Dudley z panem Howard de Walden i lord Laveson Gower.— W izbie niższéj na wniosek pana Palmer przydano do bilu zbożowego klauzulę na wzór téj jaka przy bilu roku zeszłego dopisaną była, to jest: że król wradzie mocen jest kazać zamknąć porty dla zboża każdego kraju gdzieby wyż ze podatki nad te jakie są w kraju upoważnione, nałożone były. — Hr. Palmela poseł portugalski przy dworze tutejszym, doniósł urzędownie pod d. 23 t. m. hr. Dudley, iż niebędąc uwolnionym od przysięgi na wierność Don Pedrowi wykonanéj, niemoże z powodu zaszłych w Lisbonie wypadków sprawować daléj urzędowania swego. —Jedna z tutejszych gazet zapewnia, że w zjednoczonych krajach Ameryki półn. budują kilka okrętów wojennych, między któremi jeden o 180 działach, powi kszéj części 90 funtowych. Byłby to największy okręt jakiego dotąd nigdzie niezbudowano, będący w stanie bić się zarazem z kilku okrętami. — Papiery brazylskie i portugalskie poszły cokolwiek w górę, spodziewają się bowiem, że w Portugalji niebawnie konstytucyjna reakcja nastąpić będzie musiała.

Dnia 30 *maja.* Już dnia 27 wiedziano że hr. Dudley wychodzi z ministerjum; oddalenie się pana Grant jest również niezawodne.— Times powiada: Ponieważ usunęli się od urzędowania panowie: Dudley, Grant i Huskisson,

Palmerston i W. Lamb, oraz wielu innych do gabinetu nienależących, dotychczasowe przeto ministerjum, jako już zupełnie rozwiązane uważać należy. *Zdaje* się że w skutku tego i parlament rozpuszczony zostanie. — Mówiono na giełdzie, że nowe ministerjum które xi że Wellington uformować zamierza, niedługo utrzymać się potrafi. — Podług Kurjera hrabia Aberdeen ma być ministrem spraw zagr. na miéjscu lorda Dudley; jenerał G. Murray ministrem osad w miejscu pana Huskisson, bez należenia do rady gabinetowéj; Vicehr. Lowther w miejsce pana Arbuthnot; pan Hardinge obejmuje wydział wojenny po lordzie Palmerston; pan Peregrine Courtenay będzie wiceprezesem urzędu handlowego w miejscu pana Frankland Lewis; pan Twis podsekretarzem osad w miejscu lorda Lewison Gower; G. *Bankes* sekretarzem do wydziału Indji w miejsce pana Courtenay. Nowi urzędnicy byli już przypuszczeni dziś po południu, do ucałowania ręki królewskiéj. — Eskadra szwedzka wypłynęła zPortsmouth w dalszą żeglugę. — Mowią, że admirał Codrington powraca do Anglji z żądaniem aby sąd wojenny rozpoznał postępowanie jego w bitwie nawaryńskiej. — Dziennik Globe and Traveller, zapewnia, że posłowie zagraniczni wszystkich dworów wyjechali już z Lizbony.

Poseł brazylski w Londynie wice hrabia Itabajana zapytał posła portugalskiego margrabiego Palmella, czy uważa się za reprezentanta Don Miguela i oświadczył mu, że gdyby tak było musiałby przerwać z nim wszelkie stosunki dyplomatyczne. Margrabia odpowiedział mu, że posłał dymisję swoję do Lizbony, jak się tylko dowiedział o dekrecie zwołującym dawne stany portugalskie; już pierwéj uwiadomił otém margrabia ministra spraw zagranicznych lorda Dudley. — Pełnomocni ministrowie brazylscy przy dworach wiédeńskim i londyńskim P. P. Itabajan i Rezende, ogłosili dnia 24 maja następującą protestację do narodu portugalskiego: ,, Podpisani ministrowie uwiadomieni urzędownie o niedawnych zamachach przeciw prawéj zwierzchności Don Pedra i przekonani, że podobne czynności, a mianowicie adres municypalności lizbońskiéj z dnia 25 kwietnia, dekret z owego dnia i dekreta z dnia 21 marca i 3 maja, do których podpisania tylko przemoc i zdrada mogły zniewolić Infanta Don Miguela, są zbrodniczem nadwerężeniem niewątpliwych praw N. Don Pedra i jego wielce ukochanéj córki królowy Donna Marja de Glorja, praw, które uznały rządy europejskie, a wszczególności naród portugalski; uchybiliby podpisani swojemu obowiązkowi, gdyby na chwilę opóźniać się mieli z zastosowaniem do wypadków w Portugalji tych instrukcji, które im dał na podobny przypadek Najjaśniejszy ich Pan. Wyzwani zatem do spełnienia bolesnego, ale zarazem chlubnego obowiązku, protestują się podpisani w sposób jak najuroczystszy przeciw wszelkiemu pogwałceniu dziedzicznych praw N. Don Pedra i córki jego i przeciw zniesieniu instytucji, przez niego, jako króla spaniałomyślnie nadanych, prawnie zaprowadzonych i zaprzysiężonych, nakoniec, przeciw wszelkim nieprawnym zwoływaniom dawnych stanów, które dawno przestały istnieć, już to przez przedawnienie, już przez zaprowadzenie ustawy. Gdy zaś niniejsza protestacja na drodze urzędowéj rządu teraźniejszego Portugalji dojść nie może, albowiem w skutku pogwałcenia praw przez Don Pedra włożonych, rząd ten tylko jako de facto istniejący uważany być może, przeto podpisani zanoszą tę protestację do narodu portugalskiego w przekonaniu, że nie czynią tego nadaremnie, i że odziedziczona wierność jego nie dozwoli stronnictwu przeniewiernemu niszczyć ochronnéj zasady prawości, zasady, na któréj podstawie opiera się pokój Europy i którą przyjęli wszyscy monarchowie dla swego i poddanych swoich szczęścia. (G. B.)

PORTUGALJA. — z *Lizbony dnia* 18 *maja*. Don Miguel działa teraz jak król, rozkazuje organizować wojsko i uzbrajać marynarkę. — Król hiszpański miał oświadczyć że nie uzna nigdy Don Miguela królem. Minister spraw zagranicznych wice hrabia Santarem dowiedziawszy się o tém zawołał: *Zginęliśmy*.

Oto jest adres szlachty portugalskiéj podany infantowi: ,,Podpisani członkowie szlachty, pełni uwielbienia i uszanowania przybliżają się do W. K. M. w imieniu własném i jako reprezentanci swego stanu i upraszają abyś W. K. M. uledz raczył życzeniom całego narodu, który pragnie i żąda widzieć W K M. na tronie Najjaśniejszych przodków twoich, na tronie, który nadto podług zasadniczych praw monarchji słusznie należy się W K M. Szlachta portugalska jest i będzie zawsze najsilniejszą tronu podporą. Udowodniła ona najniewątpliwiéj swój honor i wierność swoją we wszelkich okolicznościach, nawet najpamiętniejszych, o jakich tylko historja wspomina, a w teraźniejszych okolicznościach nie może się zrzekać czynnego udziału w arcy ważnéj sprawie ogółu dotyczącéj i obecnie cały naród budzącéj. Ma zatém zaszczyt szlachta przełożyć W. K. M. potrzebę przywidzenia do skutku czystych i prawych życzeń i podać za najpewniejszy środek do osiągnienia tego celu, a zarazem za najodpowiedniejszy godności W. K. M. i zasadom monarchji bezpośrednie zwołanie trzech stanów królestwa stosownie do dawnych obyczajów i zwyczajów, dla objaśnienia porządku w nader ważnéj okoliczności, a mianowicie dla uroczystego uznania praw W. K. M. do korony portugalskiéj i jéj posiadłości, dla zniesienia tak zwanéj konstytucyjnéj karty monarchji portugalskiéj, jako nadanéj przez monarchę, któremu naród nieskładał hołdu, i jako zmieniającéj istotę prawa sukcessji w królestwie. Szlachta zostawia wysokiéj mądrości W. K. M. chwalebne ukończenie przedsięwzięcia tak sprawiedliwego i błogosławionego dla powszechnego dobra narodu, a tym czasem niepozostaje jéj nic jak błagać usilnie i spodziewać się z ufnością że W. K. M. życzenia jéj łaskawie przyjąć i prośby te jak najprędzéj wysłuchać raczysz.,, (Następują podpisy).

— Wice hrabia Santarem przesłał ministrom zagranicznym w dniu 23 kwietnia następującą notę: ,, Minister i sekretarz stanu spraw zagranicznych ma zaszczyt stósownie do wyraźnych rozkazów J. K. M. infanta rejenta, uwiadomić JWPana, że pomimo najdzielniejszych środków dla utrzymania w przyzwoitych granicach publicznéj opinji w całem królestwie, przyczém jednak zapobiegał rząd wojnie domowéj, którąby pociągnęło za sobą użycie środków gwałtownych, niepodobną jednakże stało się rzeczą utrzymać w karbach ludność téj stolicy, albowiem zgromadziła się ona tłumnie i otoczyła

pałac municypalności. Rozmaite władze ustanowione chwytały się rozmaitych środków, jakie w tak ważnych okolicznościach zdawały im się stosownemi, a sam infant z własnego popędu wyjawił w dekrecie swój sposób myślenia i naganił jako nieprawne postępowanie takie. Podpisany udzieli JW. Panu urzędowe dokumenta tyczące się tego przedmiotu.„ — Ministrowie zagraniczni, w Lizbonie rezydujący oprócz amerykańskiego, odebrawszy dekret zwołujący dawne kortezy przesłali ministrowi spraw zagranicznych następującą notę:

„Podpisany otrzymał notę wice hrabiego Santarem i ma zaszczyt uwiadomić go, że zniewolony jest w jéj skutku uważać swoje obowiązki, za zawieszone; donieść o niéj swemu dworowi i oczekiwać jego instrukcji.„

Niedawno przybył z Wiednia goniec z depeszami, które nie są bardzo pomyślne dla stronników Don Miguela Cesarz austrjacki miał w nich oświadczyć, że nie uznaje innego w Portugalji monarchę, jak tylko Don Pedra i córkę jego Marję II. (G. B.)

TURCJA i GRECJA. — Po świętach Bejramu zwołano wszystkich kapitanów Bosnji wliczbie 36 na zgromadzenie wielkiego dywanu do Sarajevo, stolicy Wezyra bosnijskiego, i odczytano im firman Sułtana, nakazujący uzbroić się wszystkim ich podwładnym. Rezerwa wojska posiłkowego Bosnji przybyła już do Sarajevo, a kapitanowie zakupili znaczną liczbę koni na granicy austrjackiéj. List z Korfu donosi, że korpus turecki uderzył na jenerała Church w okolicy Missolongi i Anatolico i że tam stoczono bitwę, w któréj Grecy stracili 1200 ludzi opuścić musieli obóz, stanowiska i zapasy, poczém zajęli dawne stanowisko pod Dragomestra. Turcy mieli również wielu zabitych.

Wiadomości Rozmaite.

Opis nowego Cyrku olimpijskiego Frankonich w Paryżu.

Miejsce zajęte teraz Cyrkiem olimpijskim, ma formę prawie prostokąta długiego na 154, a szerokiego na 85 stóp; główna facjata na prost bulewaru Temple po lewej stronie teatru Ambigu Comique, tylna zaś wychodzi na ulicę Fossées-du-Temple. Gmach ten jest oddzielony po bokach od innych budowli przedziałami szerokiemi, na obu końcach zamkniętemi kratą żelazną. Nad lewym przedziałem jest sklepienie, pod którém pojazdy mogą przewozić widzów aż do drzwi wnijścia.

Facjata niewytworna lecz majestatyczna jest znacznie wysoka, bo daleko wyższa od obu teatrów po jéj lewéj stronie będących. Cztéry gzymsy z posągami, są jedyną jéj ozdobą.

Scena jest obszerna i wygodnie urządzona na teatr mający przypomnać znakomite czyny wojskowe. Ma ona 36 stóp szerokości 30 wysokości, a wzdłuż zajmuje 55 stóp, nielicząc w tę głębi teatru, która w razie potrzeby może powiększyć jego długość; w téj części teatru umieszczono pomost służący do przejścia aktorom dla dostania się szybko na drugą stronę teatru w czasie obrotów wojskowych.

Dwie stajnie, jedna nad drugą znajdują się po prawéj stronie sceny. Szczyt sceny jest zupełnie na nowy sposób wyłożony blachami lutowanemi, u samego wierzchu znajdują się dwa wodozbiory z żelaza kutego. Zawsze są napełnione wodą, która może ciągle do nich przybywać za pomocą pomp czerpających onęż ze studzien umyślnych, lub też z kanału płynącego pod salą. Maszynerja pomp znajduje się pod teatrem, i tak jest urządzona, iż w żadnym przypadku wody brakować niemoże. Pompy napełniające wodą rozerwoary, są w stanie nietylko lać wodę na dach gmachu ale nawet i na pobliskie budynki.

Zasłona (kurtyna) jest z siatki metalowéj; zrobiono ją z drótu mającego 1 linją średnicy; ogniwa zaś są długie na 18 linji. Nakoniec gruby mur z kamienia ciosowego oddziela teatr od reszty sali, tak jak w Odeonie i teatrach świeżo stawianych.

Sala wystawia wnętrze obszernego namiotu wspaniale ozdobionego. Dwanaście słupów żelaznych cztery cale średnicy mających, a 48 stóp wysokości, utrzymują kopułę i cztery rzędy lóż. Architekt wpadł na dowcipną myśl pokrycia spodu słupów, które dla zbytniéj wysokości zdawałyby się słabe, drzewem obrobioném, co im nadaje kształt pilastrów. Każdy słup pozłocony ma u wierzchu ozdoby z trofeów wojskowych, dawnych i teraźniejszych czasów Wszystkie te słupy są połączone kołem żelaznem podwójnem, co im wielką trwałość nadaje. Kopuła wspiéra się na tém podwójném kole, a z wierzchu jest pokryta drewnianym pułapem, przez co muzyka w sali większy skutek sprawia.

Wczasie zapasów wojskowych, widz niemógł pomiarkować, gdzie jest miejsce dla orkiestry. Po ukończeniu onych, wysuwa się jak szuflada z komody, część okręgu Cyrku, dotykająca się prawie teatru, i wychodzi na środek sali. Są już w niéj poustawiane pulpity i krzesła dla orkiestry.

Sala jest wytwornie oświecona za pomocą bardzo pięknego zwierciadła, zrobionego przez P Desmarett, podług wzoru architektą.

Piece liczne ogrzewają salę, teatr i obszerne korytarze, służące do przechadzki w czasie antraktów: urządzone są na sposób P. *Desarnaud.* Jnne znowu piece na sposób P. *Curodeau* ogrzewają loże xiążęce i aktorskie. Wszystkie te piece są pod teatrem w otworach urządzonych przez P. *Laurentin.*

Wczoraj wyciągnięte numera z koła loterji liczbowéj są następujące:

7. 66. 55. 12. 40.

Widowiska w Stolicy.

Teatr narodowy. Dziś drugi raz nowa trajedja Arces; i Zabawa Tancerska.

Do dzisiejszego numeru dołącza się Ner 77 Dziennika obwieszczeń

W Drukarni przy ulicy Nowomiejskiéj pod N^rem 163.